

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Andrzej Struzik</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)</b> <b>SSA Robert Jurga</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce komandytowej w K.

o ustalenie nieważności czynności prawnej i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 3 lutego 2016 r. sygn. akt I C 1390/15

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Andrzej Struzik SSA Robert Jurga

I ACa 925/16

## UZASADNIENIE

**Powód A. J.** domagał się: 1/ ustalenia nieważności umów łączących go z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa w K., tj. umowy z dnia 22 grudnia 2006 r., umowy z dnia 1 października 2007 r., umowy z dnia 11 kwietnia 2008 r., umowy z dnia 17 grudnia 2008 r., jako mających na celu obejście prawa, 2/ zasądzenia od pozwanego odszkodowania z tytułu nienależnie zapłaconych przez powoda składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, a także z tytułu pozbawienia powoda wyższych świadczeń emerytalnych w łącznej kwocie 100951,89 zł oraz odszkodowania w wysokości 27555 zł z tytułu ekwiwalentu za niewykorzystany

urlop, z ustawowymi odsetkami od sumy 128506,89 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, nadto zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda odszkodowania z tytułu nienależnie zapłaconych składek na ubezpieczenie społeczne i pozbawienia powoda wyższych świadczeń emerytalnych w kwocie 75 738,60 zł z odsetkami ustawowymi od wskazanej kwoty liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, 3/ zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powód podniósł, iż zawarł z (...) Handlowe Spółka z o.o. w K. cztery umowy noszące nazwę(...)o tożsamej treści, różniące się jedynie wysokością wynagrodzenia i miejscem prowadzenia saloników prasowych. Umowa wykonywana była pod kierownictwem pozwanego, działalność powoda była kontrolowana przez (...) Komputerowej (...)(...)oraz terenowych przedstawicieli pozwanego. Umowa precyzyjnie określała szczegóły związane z prowadzeniem działalności przez powoda. Umowy były zabezpieczone wystawionymi przez powoda wekslami in blanco. W dniach 30 grudnia 2009 r. i 7 października 2009 r. dwie z w/w umów zostały rozwiązane przez pozwanego z powodu naruszenia umowy poprzez niesystematyczne wpłaty utargów. Następnie z inicjatywy pozwanego zostały wszczęte postępowania egzekucyjne z wystawionych przez powoda weksli. Pozostałe dwie umowy zostały rozwiązane za porozumieniem stron w dniach 2 października (...) i 20 maja 2010 r.

Powód zarzucał, że celem zawarcia kwestionowanych umów było obejście przepisów prawa cywilnego, prawa pracy, prawa ubezpieczeniowego, prawa o działalności gospodarczej i prawa podatkowego. Treść umów i ich wykonanie czyniły je sprzecznymi z zasadami współzycia społecznego – zasadą uczciwego działania, dobrych obyczajów, przyzwoitości i lojalności wobec kontrahentów i pracowników oraz zasadą nie wyzyskiwania. Pozwany jednostronnie, i w sposób nieweryfikowalny ustalał zadłużenie partnera. Umowy stwarzały pozór partnerstwa, zawierając(...)o swobodzie i niezależności partnera. W rzeczywistości kreowały stosunek prawny, który posiadał wszystkie elementy stosunku pracy. Choć warunkiem zawarcia umowy było zarejestrowanie się powoda jako przedsiębiorcy, faktycznie, w oparciu o zawarte umowy, powód prowadził działalność w imieniu pozwanego, a nie w swoim. Powód w rzeczywistości pełnił funkcję osoby zarządzającej salonikiem w imieniu pozwanego oraz sprzedawcy jego towarów w jego imieniu. Pozwany dostarczał powodowi środki pracy oraz organizował stanowisko pracy, co świadczy o podporządkowaniu organizacyjnym powoda. Powód miał prawo wystawiania faktur VAT w imieniu pozwanego, wpłacał codziennie utarg na konto bankowe pozwanego. Wykonywał pracę w określonych miejscach i w określonym przedziale czasowym. Umowa stron regulowała także zasady doboru współpracownika partnera. Powód zobowiązany był do utrzymywania stałego kontaktu z pozwanym oraz przestrzegania narzuconych mu przez pozwanego standardów pod groźbą kar. Zobowiązał się do uczestnictwa w szkoleniach prowadzonych przez pozwanego, a pozwany miał prawo do wydawania mu wytycznych, porad i zaleceń oraz jednostronnej zmiany (...) które to akty wewnętrzne w ocenie powoda stanowiły odpowiednik regulaminu pracy. Uprawnienia władcze pozwanego wobec powoda były realizowane m.in. poprzez częste aneksy do umowy, przekazywanie powodowi instrukcji jako integralną część umowy, przesyłanie mailowo zaleceń i wskazań, wezwań do poprawy wyników sprzedażowych, zaleceń pokontrolnych, przeprowadzanie wizytacji terenowych przedstawicieli. Umowa była odpłatna – powód uzyskiwał wynagrodzenie niezależnie od wyników finansowych, a w zamian za to zobowiązał się do wykonywania powtarzających się czynności w okresie trwania umowy. Ryzyko w zakresie ryzyka technicznego i gospodarczego prowadzonej przez powoda działalności ponosił pozwany.

Wywodząc, iż strony łączył stosunek pracy powód uzasadniał, iż pozwana Spółka zawierając umowy partnerskie obchodziła szereg przepisów prawa pracy uwalniając się od obciążeń, jakie prawo pracy nakłada na pracodawców i pozbawiając powoda uprawnień wynikających ze stosunku pracy, w tym prawa do urlopu, wynagrodzenia za czas niezawinionego przestoju, wynagrodzenia za czas usprawiedliwionej płatnej nieobecności, odszkodowania i innych świadczeń z tytułu wypadku przy pracy. Zarzucił obejście przepisów ubezpieczeniowych, w tym obowiązku zgłaszania płatników do ubezpieczenia oraz opłacania za nich składek oraz przepisów podatkowych. Nadto obejście przez pozwanego przepisów o umowie zlecenia i umowie o świadczenie usług.

W dalszej kolejności powód kwestionował zawarte przez strony umowy jako czynności sprzeczne z zasadami współzycia społecznego w postaci uczciwego działania, dobrych obyczajów, przyzwoitości i lojalności wobec kontrahentów i pracowników oraz z zasadą nie wyzyskiwania.

Interes prawny w ustaleniu nieważności kwestionowanych umów powód uzasadniał potrzebą wprowadzenia jasności co do ważności umów, bowiem od tego zależy szereg jego uprawnień wynikających z prawa pracy, ubezpieczeń społecznych, oraz prawa cywilnego.

Uzasadniając żądanie odszkodowawcze powód utożsamiał poniesioną szkodę z nie regulowaniem przez pozwanego w okresie 42 miesięcy obowiązywania umów należnych składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy, a w konsekwencji z mniejszym świadczeniem emerytalnym przysługującym powodowi w przyszłości, a nadto z brakiem ekwiwalentu za niewykorzystane przez powoda urlopy. Podał, iż na dochodzone odszkodowanie składają się następujące sumy – 33 650,63 zł z tytułu ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego oraz na Fundusz Pracy w latach 2006-2010, powiększone do kwoty 100 951,89 zł z tytułu uzyskiwania przez powoda niższego świadczenia emerytalnego, 27 555 zł tytułem odszkodowania stanowiącego równowartość ekwiwalentu za niewykorzystany urlop. Jako żądanie ewentualne, w przypadku przyjęcia przez Sąd obejścia tylko przepisów o ubezpieczeniach społecznych i zdrowotnych, powód domagał się zasądzenia kwoty 25 246,20 zł z tytułu zapłaconych przez niego jako zleceniobiorcę składek, w części w której to pozwany jako zleceniodawca powinien je zapłacić za okres od grudnia 2006 roku do maja 2010 r. oraz kwoty 75 738,60 zł z tytułu uzyskiwania przez powoda niższego emerytalnego.

Jako podstawę dochodzonych roszczeń powód wskazał – co do żądania ustalenia nieważności umów przepisy art. 58 kc w zw. z art. 189 kpc, zaś co do odszkodowania – art. 471 kc, ewentualnie art. 415 kc. (k. 2-28, 184-188, 205-206).

**Pozwany (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa z w K.** wniósł ostatecznie o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów sądowych.

Pozwany zarzucił, że powód nie wskazał które z postanowień umów partnerskich łączących strony są nieważne ani z jakimi przepisami są sprzeczne i w jakim zakresie nastąpiło obejście prawa. Kwestionował jako nie udowodnione zamiar obejścia przepisów prawa jak i cel, do jakiego zmierzają kwestionowane czynności prawne, którego osiągnięcie miałyby być przez ustawę zakazane. Negował wykazanie przez powoda przesłanek odpowiedzialności pozwanego z art. 471 kc oraz art. 415 kc. Wskazał, że przed Sądem Rejonowym w K. prawomocnie zakończyło się postępowanie o ustalenie stosunku pracy nawiązanego w oparciu o umowy, kwestionowane w pozwie złożonym przez powoda w niniejszej sprawie. Treści zasady funkcjonowania systemu partnerskiego w pozwanej Spółce były przedmiotem analizy Sądu dokonanej w prawomocnie zakończonej sprawie. Sąd oceniał także ważność dokonanych czynności prawnych.

Zdaniem pozwanego powód jako samodzielny przedsiębiorca był zobowiązany ponosić obciążenia publicznoprawne, jak podatki, składki na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne. Żądania odszkodowawcze kierowane przez niego w stosunku do pozwanego są nieuprawnione. Pozwany jest organizatorem (...), prowadzonych przez niezależnych przedsiębiorców – partnerów. Działalność ta jest zgodna z przepisami prawa, a jej celem nie jest i nigdy nie było obejście przepisów prawa ani zasad współzycia społecznego. Pozwany zapewnia koncepcję prowadzenia działalności, w tym szkolenia, stałą pomoc merytoryczną oraz opracowane przez pozwanego dokumenty jako zbiór standardów funkcjonowania w oparciu o które partnerzy prowadzą punkty sprzedaży.

Pozwany utrzymywał, iż wolą stron było zawarcie umów cywilnoprawnych nazwanych umową partnerską. Powód zawierając każdą z umów działał jako profesjonalny przedsiębiorca, który w (...)prowadził działalność gospodarczą na własny koszt i rachunek oraz we własnym imieniu. Ponościł ryzyko gospodarcze związane z prowadzoną działalnością. Miał świadomość, że z tytułu zawartych umów (...) otrzymywać będzie wynagrodzenie na podstawie wystawionej przez siebie faktury VAT z uwzględnieniem stawki podatku i obowiązku samodzielnego płacenia składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Pozwany dokonywał potrącenia wierzytelności przysługujących wobec powoda wynikających z bieżącej współpracy z wierzytelnościami powoda z tytułu faktur VAT. Jego wynagrodzenie nie korzystało zatem z ochrony ustawowej przyznanej wynagrodzeniu pracowników w rozumieniu kodeksu pracy. Umowy nie nakładały na powoda obowiązku osobistego świadczenia pracy. Powód wybierał współpracowników samodzielnie i był za nich odpowiedzialny jak za działania własne. W oparciu o postanowienia umów pozwany był uprawniony do kontroli działalności prowadzonej przez powoda pod kątem prawidłowości realizacji umowy łączącej strony- czystości, asortymentu, obowiązujących standardów, a nie pracy powoda. Wynagrodzenie powoda składało się z części stałej

i zmiennej stanowiącej prowizję od marży handlowej w danym miesiącu. Wynagrodzenie nie ulegało zmniejszeniu w sytuacji, gdy powód nie prowadził sprzedaży. Ponadto strony w umowach przewidziały takie instytucje, jak kary umowne czy kaucje, które mają zastosowanie w umowach cywilnoprawnych zawieranych przez przedsiębiorców. Powyższe wskazuje, iż umowy łączące strony były umowami nienazwanymi, a ich treść została ukształtowana zgodnie z zasadą swobody umów

**Powód**, w piśmie procesowym z dnia 14 września 2015 r, doprecyzował, iż wnosi o stwierdzenie nieważności umów łączących strony jako mających na celu obejście następujących przepisów prawa: art. 11<sup>2</sup>, 11<sup>3</sup>, 14,18, zawartych w tytule II, art. 104 i nast., art. 128 i nast., art. 152 i nast. kodeksu pracy, art. 4 pkt 2 lit a, art. 9 ust. 1, art. 36 § 1 i 2 ustawy z dnia 13 stycznia 2015 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a, art. 82 § 1 ustawy z dnia 8 kwietnia 2015 r. o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, art. 104 ustawy z dnia 13 stycznia 2015 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, nadto ustawy z dnia 7 maja 2015 r. o emeryturach i rentach z FUS – zwłaszcza działu II, rozdziału I, w tym art. 26c ust. 2, art. 4 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz jako mających na celu obejście przepisów prawa, w tym przepisów w/w oraz art. 734 kc i nast. Natomiast co do oszacowania wysokości szkody powoda z tytułu przysługiwania powodowi niższej emerytury w przyszłości, strona powodowa odwołała się w tym zakresie do przepisu art. 322 kpc.

**Pozwany** podtrzymał dochodowe stanowisko procesowe.

**Wyrokiem z dnia 3 lutego, sygn. akt IC 1390/15**, Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił powództwo, i nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 160,00zł. tytułem kosztów sądowych.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy ustalił, że powód, prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Firma Usługowo-Handlowa (...), zawarł w dniu 1 sierpnia 2005r. w L. z poprzednikiem prawnym pozwanego, (...) Handlowe Sp. z o.o. w K., umowę (...)której celem było nawiązanie współpracy dotyczącej prowadzenia działalności gospodarczej w S. (...)stanowiących ogólnopolską sieć punktów, należących do (...) a przeznaczonych do prowadzenia handlu detalicznego. Współpraca ta polegać miała na prowadzeniu przez (...) (powoda) działalności gospodarczej w lokalu położonym w L., przy ulicy (...), udostępnionym powodowi przez (...)Umowa stanowiła, że (...) w (...) prowadzi działalność gospodarczą na własny koszt i rachunek oraz we własnym imieniu, ponosząc pełną odpowiedzialność za rezultaty prowadzonej działalności gospodarczej (§(...))Jego podstawowym obowiązkiem jest zamawianie oraz sprzedaż towarów i usług, znajdujących się w ofercie (...)stosując przyjęte przez (...) standardy raz ceny detaliczne w granicach ustalonych przez (...) Szczegółowe zasady sprzedaży określone zostały w Księdze (...) stanowiącej zbiór instrukcji, będący integralną częścią (...)

Powód i pozwana Spółka jako strony tej umowy wspólnie ustalili, że wynagrodzenie dla (...) (powoda), z tytułu realizacji obowiązków wynikających z umowy, uzależnione będzie od osiągniętych wyników finansowych. Niezależnie od tych wyników powód będzie otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 2.000 zł miesięcznie, natomiast kwota wynagrodzenia należnego powodowi jako partnerowi, będzie powiększana o 15%-ową prowizję, liczoną od marży. Umowa ta statuowała także przysługujące (...)uprawnienia dotyczące możliwości nałożenia na powoda jako (...) kar umownych, jak też domagania się odszkodowania na zasadach ogólnych (...) i określała uprawnienia kontrolne (...)dotyczące wykonywania przez powoda jako(...)postanowień tej umowy (...)

W trakcie trwania współpracy na podstawie powyższej umowy partnerskiej strony zawarły w dniach: 1 października 2007r., 11 kwietnia 2008r. i 17 grudnia 2008r. następne umowy (...) na takich samych zasadach, jak urnowa z dnia 1 sierpnia 2005 r. dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej w salonikach (...) położonych także w L., z tym, że w innych lokalizacjach – przy ulicach (...). W ramach tychże umów, powód także prowadził własną działalność gospodarczą, a więc zawierał je jako samodzielny przedsiębiorca. Przedmiotem tych umów było ustalenie warunków współpracy między stronami w zakresie prowadzenia przez powoda, jako (...)działalności gospodarczej (...), należących do ogólnopolskiej sieci (...)

Umowy łączące strony nie były umowami o pracę. Umowy nie przewidywały obowiązku osobistego świadczenia pracy. Powód zatrudnił do prowadzenia S. (...) osoby trzecie, w tym M. K., dla której był pracodawcą. W prowadzeniu S.(...)korzystał także z doraźnej pomocy innych osób, swoich znajomych, czy krewnych.

Zakres wzajemnych praw i obowiązków stron umów (...)regulowały postanowienia zawartych przez strony umów, zatem między stronami nie było podporządkowania pracowniczego. Pozwana Spółka nie prowadziła ewidencji czasu pracy powoda i nie rozliczała go z czasu pracy.

Rozliczenia wynagrodzenia powoda na podstawie przedmiotowych umów(...)następowały na podstawie faktur VAT wystawianych przez powoda. Z należności wynikających z tychże faktur, były potrącane różne wierzytelności pozwanej Spółki w stosunku do powoda, wynikające z bieżącej współpracy.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 21 października 2010 r. sygn. IV P 88/10 powództwo A. J. przeciwko (...) Handlowe sp. z o.o. z siedzibą w K. o ustalenie istnienia stosunku pracy zostało oddalone. Następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 22 lutego 2011 r. sygn. V Pa 9/11 wydanym na skutek apelacji powoda od powyższego wyroku, apelacja została oddalona.

Tytułem zabezpieczenia ewentualnych przyszłych roszczeń pozwanego wobec partnera – powoda, a wynikających z wykonywania umów partnerskich, powód złożył weksel in blanco, który mógł zostać wykorzystany przez pozwanego w sytuacjach oraz w sposób, określony w deklaracji wekslowej. Kolejno w dniach 30 grudnia 2009 r. i 7 października 2009 r. zostały rozwiązane przez pozwanego dwie umowy a jako powód wskazano naruszenia umowy poprzez niesystematyczne wpłaty utargów. Z inicjatywy pozwanego zostały wszczęte postępowania egzekucyjne z wystawionych przez powoda weksli.

Pozostałe dwie umowy zostały rozwiązane za porozumieniem stron w dniach 2 października 2009 r. i 20 maja 2010 r.

Powód regulował świadczenia z tytułu ubezpieczenia społecznego w okresie od 1 września 2005 r. do 30 września 2009 r. W okresie od 1 września 2005 r. do 31 sierpnia 2007 r. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, dla której podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowiła zadeklarowana kwota nie niższa niż 30 %, a w okresie od 1 września 2007 r. do 31 października 2009 r. – nie niższa niż 60 % kwoty minimalnego wynagrodzenia.

Następcą prawnym (...) Handlowe Sp. z o.o. z siedzibą w K. jest pozwana Spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa z siedzibą w K..

Oceniając powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd zwrócił uwagę, że strony łączyły cztery umowy partnerskie, zawarte kolejno w latach 2005, 2007 i 2008, dotyczące prowadzenia przez powoda czterech (...) w różnych lokalizacjach w L.. Bezsprzeczne jest, że powód zawarł te umowy jako przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą i że przedmiotem tych umów było ustalenie warunków współpracy między stronami w zakresie prowadzenia przez powoda, jako partnera, działalności gospodarczej w S. (...) należących do (...).

Powód w toku procesu wywodził, że zawarte z pozwanym umowy partnerskie nosiły cechy umowy o pracę bądź umowy zlecenia i z tego faktu wywodził swoje roszczenia odszkodowawcze. Sąd Okręgowy wskazał jednak, że żądanie ustalenia istnienia stosunku pracy wykreowanego przez zawarte przez strony umowy partnerskie było już przedmiotem rozpoznania przez Sąd Rejonowy w K. Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Powództwo to zostało prawomocnie oddalone a wyrokiem tym Sąd Okręgowy jest w rozpoznawanej sprawie związany, na zasadzie art. 365 § 1 kpc. Związanie, o którym mowa w powołanym przepisie, polega na związaniu stron i innych wymienionych osób, dyspozycją zawartej w sentencji wyroku skonkretyzowanej, zindywidualizowanej i trwałej normy prawnej wywiezionej przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych zawartych w przepisach prawnych. Inne sądy, organy państwowe oraz organy administracji publicznej, rozstrzygające w sprawach innych niż karne (§ (...)), są związane

prejudycjalnie, czyli nie mogą dokonać odmiennej oceny prawnej roszczenia niż zawarta w prejudykacie, ale także nie mogą dokonać odmiennych ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu powoda, że kwestionowane przez niego umowy były w istocie umowami o pracę. Powód prowadził działalność gospodarczą na własny rachunek i we własnym imieniu, ponosząc pełną odpowiedzialność za rezultaty prowadzonej działalności gospodarczej (§ (...)umowy). Powód był właścicielem prowadzonego przedsiębiorstwa, zatrudniał pracowników. Świadczenia pozwanej Spółki polegały na udostępnieniu powodowi korzystania z jej oznaczenia firmowego, doświadczenia zawodowego i całej koncepcji systemowej prowadzenia przedmiotowej działalności gospodarczej. Powód natomiast zobowiązany był do sprzedaży towarów według udostępnionego mu systemu, przy użyciu oznaczeń firmowych pozwanej Spółki. Był uprawniony do nabywania określonych rodzajów towarów tylko u pozwanej oraz ich sprzedaży po określonej przez Spółkę cenie. Dlatego nie może budzić wątpliwości, że umowy te były umowami cywilnoprawnymi, które w treści łączyły w sobie elementy różnych umów nazwanych, jak umowy dzierżawy praw, o świadczenie usług, umowy agencji czy umowy zlecenia. Brak jest natomiast podstaw do utożsamiania tych umów z umowami o pracę.

Powód w niniejszym postępowaniu domagał się ustalenia nieważności czterech łączących go z pozwanym umów. Podnosił, że miały one na celu obejście prawa – kodeksu cywilnego, prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, prawa o działalności gospodarczej oraz prawa podatkowego. Nadto podnosił sprzeczność umów z zasadami współzycia społecznego tj. zasadą uczciwego działania, dobrych obyczajów, przyzwoitości i lojalności wobec kontrahentów i pracowników oraz nie wyzyskiwania. W ocenie Sądu Okręgowego powód nie udowodnił interesu prawnego w takim żądaniu – rozumieniu art. 189 kpc. Niezależnie jednak od tego nieważność czynności prawnej była przedmiotem rozważań Sądu jako przesłanka brana pod uwagę z urzędu na każdy etapie postępowania sądowego. Czyniąc ustalenia w tym zakresie Sąd Okręgowy nie podzielił twierdzeń powoda o sprzeczności umów partnerskich łączących strony z przepisami prawa ani tego, iż ich celem było obejście przepisów prawa. Zasadnie wskazał pozwany, że powód nie określił w stosunku do których przepisów prawa nastąpiło obejście prawa, w jakim zakresie miało to mieć miejsce, a nadto zamiaru obejścia przepisów ani celu do którego kwestionowane czynności prawne miały zmierzać, a którego osiągnięcie jest zakazane przez ustawę.

Kolejno Sąd Okręgowy przytoczył przepis art. 58 § 1 kc. Wskazał, że Treść czynności prawnej jest sprzeczna z ustawą gdy zawiera postanowienia z nią sprzeczne, albo gdy nie zawiera treści przez ustawę nakazanych. Natomiast czynności służące obejściu ustawy to takie, których treść służy realizacji celu zabronionego przez ustawę. Podkreślić należy, iż cel ten powinien być nie tylko wiadomy stronom czynności, ale także objęty ich zamiarem, a czynność jest podejmowana tylko dla jego osiągnięcia. Dalej rozważał Sąd Okręgowy zasadę swobody umów, usankcjonowana ustawowo w art. 353<sup>1</sup> kc, zgodnie z którym, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie zaistniała żadna taka sprzeczność.

Zgodnie zasadą swobody umów strony mają prawo zawrzeć umowę, w której wzajemne świadczenia są nierównoważne a nieekwiwalentność sytuacji prawnej stron nie wymaga, co do zasady, wystąpienia okoliczności które by ją usprawiedliwiały. Obiektywnie niekorzystna dla jednej ze stron treść umowy zasługuje na negatywną ocenę moralną, a w konsekwencji prowadzi do uznania umowy za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego. Taka sytuacja może mieć miejsce, gdy do ukształtowania stosunków umownych w sposób widoczny krzywdzący dla jednej strony doszło wskutek świadomego lub spowodowanego niedbalstwem, wykorzystania przez drugą stronę silniejszej pozycji.

W rozpoznawanej sprawie taka sytuacji nie miała miejsca. Powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawierał kolejno cztery umowy partnerskie. Wszystkie one realizowały interesy obu stron – zwiększenie sprzedaży towarów pozwanego zwiększać miało dochód obu stron umowy, zaś nawet minimalny zysk, bądź jego brak nie pozbawiał powoda wynagrodzenia. Zarzuty powoda sprowadzają się do tego, że w ramach współpracy w pozwanym nie uzyskał on spodziewanych korzyści ekonomicznych, lecz popadł w zadłużenie. Jakkolwiek powód podnosił, że

pozwana Spółka jednostronnie ustalała zadłużenie partnera, jednak twierdzenia w tym zakresie nie zostały poparte żadnymi dowodami. Ponadto Sąd uznał je za bezprzedmiotowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego treść umów partnerskich łączących strony nie wykracza poza ramy stosunku prawnego ukształtowanego tymi czynnościami prawnymi, nie jest też sprzeczną z istotą tegoż stosunku prawnego. O rodzaju umowy decyduje nie jej nazwa, ale jej treść i zgodny zamiar stron. Strony niniejszego procesu zawarły umowę którą nazwały umową partnerską. W ocenie Sądu umowa ta należy do umów nienazwanych, zawierających w sobie elementy umowy franchisingu. Jest to umowa zobowiązująca, przysparzająca, odpłatna, w ramach której franchisingodawca (organizator sieci, do której przyłącza się przedsiębiorca) udziela franchisingobiorcy prawo posługiwania się tzw. pakietem franchisingowym przy sprzedaży dóbr lub usług ostatecznym odbiorcom. Nadto zobowiązuje się do stałego udzielania mu pomocy, podczas gdy przedsiębiorca prowadzi we własnym imieniu i na własny rachunek działalność gospodarczą objętą umową w sposób wynikający z pakietu franchisingowego oraz poddaje się w tym zakresie kontroli organizatora sieci oraz zobowiązuje się do zapłaty umówionego wynagrodzenia. W przypadku tzw. franchisingu dystrybucyjnego z reguły występuje duża zależność, a nawet znaczne podporządkowanie organizatorowi sieci dystrybucji towarów. Także stosowanie jednolitych cen za określone rodzaje towarów jest cechą tego rodzaju działalności gospodarczej.

Analiza treści łączących strony umów, prowadzi następnie do wniosku, że nie miały ona na celu obejścia przepisów ustawy. Nie sposób dojść do odmiennych wniosków w oparciu o zaoferowany przez strony materiał dowodowy.

Bezzasadne zdaniem Sądu są także i zarzuty powoda co do sprzeczności umów z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 kc). Przez zasady współżycia społecznego rozumie się na ogół obowiązujące w stosunkach między ludźmi reguły postępowania odwołujące się do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, przyzwoitego, rzetelnego, lojalnego czy uczciwego zachowania. Zasady te obejmują nie tylko reguły moralne, lecz także obyczajowe. W relacjach pomiędzy kontrahentami zasady współżycia społecznego należy rozumieć jako zasady rzetelności i lojalności w stosunku do partnera umowy. Każda ze stron umowy powinna zatem powstrzymać się od wszelkich zachowań, które świadczą o braku respektu dla interesów partnera lub wywołują uszczerbek w tych interesach. W ocenie Sądu okręgowego tak rozumiana sprzeczność nie występuje w rozpoznawanej sprawie. Powód nie wskazał, które konkretnie postanowienia umowy naruszają zasady współżycia społecznego, lecz zakwestionował w ogóle ustalony umową sposób realizacji przedsięwzięcia w sytuacji, gdy okazał się dla niego nierentowny. Sąd nie znalazł podstaw aby przyjąć, iż kwestionowane umowy były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Twierdzenia o braku uczciwości pozwanego, lojalności wobec kontrahentów i pracowników oraz wyzysku nie znalazły potwierdzenia w dowodach zgromadzonych w niniejszym postępowaniu. Strona powodowa w zasadzie poprzestała na ogólnym wskazaniu, że takowa sprzeczność zachodzi bez przedstawienia rzeczowej argumentacji na poparcie swoich twierdzeń.

Również roszczenia odszkodowawcze powoda Sąd Okręgowy ocenił jako bezzasadne. W uzasadnieniu tych roszczeń powód zakładał, że umowa łącząca strony kreowała stosunek pracy, bądź była umową cywilnoprawną – umową zlecenia. Wywodząc dalej domagał się zasądzenia na swoją rzecz równowartości składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, a nadto w przypadku ustalenia, że strony pozostawały w stosunku pracy także świadczeń na rzecz Funduszu(...)jakie pozwana Spółka winna była regulować w okresie obowiązywania kwestionowanych umów tj. w latach 2006-2010, a także ekwiwalentu za zaległy urlop wypoczynkowy. Ostateczną sumę odszkodowania powód oszacował uwzględniając hipotetycznie wyższe świadczenia emerytalne jakich mógł oczekiwać w sytuacji regulowania przez pozwanego w/w świadczeń. Żądanie powoda także i w tym zakresie nie mogło zostać uwzględnione. Sąd Okręgowy podzielił bowiem ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy wK.w sprawie sygn. IV P 88/10, a następnie Sąd Okręgowy w Kielcach w sprawie sygn. V Pa 9/11 – którymi był związany. Podkreślił Sąd, że osnowa umów partnerskich, na podstawie których powód wykonywał prace na rzecz pozwanej Spółki, wskazuje że strony zamierzały jej mocą powołać stosunek prawny o charakterze cywilnoprawnym. W treści łączących strony umów wyeksponowano szereg postanowień odbiegających od konstrukcyjnych elementów umowy pracę. W konsekwencji, żądania zasądzenia na rzecz tytułem powoda odszkodowania świadczeń, które ponieść miałyby na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy oraz cod o ekwiwalentu za zaległy urlop wypoczynkowy były bezzasadne. Na taką sama ocenę

zasługiwały także żądania odszkodowawcze uwzględniające oczekiwany hipotetyczny wzrost świadczeń emerytalnych przysługujących w przyszłości powodowi.

Kierując się nakreśloną wyżej argumentacją Sąd na podstawie powołanych przepisów orzekł jak w pkt I wyroku. Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu Sąd Okręgowy wskazał art. 98 kpc i art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Wyrok Sądu Okręgowego **zaskarżył w całości apelacją powód**, zarzucając:

1/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 §1 k.p.c. przez:

a/ dowolne ustalenie, że powód prowadził działalność gospodarczą na własny koszt i rachunek oraz we własnym imieniu, ponosząc pełną odpowiedzialność za jej rezultaty, opierając się jedynie na fasadowym założeniu tzw. umowy partnerskiej (§ (...)umowy) oraz fasadowej Preamble umowy, mimo, iż wniosku takiego nie da się wyprowadzić z analizy dalszej, kluczowej, treści umów partnerskich, praktyki wykonywania tych umów oraz materiału dowodowego w sprawie;

b/ jednostronne i dowolne ustalenie, że powód miał prawo wystawienia faktur VAT w imieniu pozwanego podczas gdy – zgodnie z art. (...) umów partnerskich – to pozwana miała prawo wystawiania faktur VAT w imieniu powoda a pozwana nie kwestionowała tego faktu;

c/ dowolne uznanie zeznań świadka M. K. za w korelujące z zeznaniami współpracowników pozwanej – P. J. i P. P., pomimo, że zeznania tych ostatnich dotyczyły ogólnej organizacji systemu partnerskiego a zeznania M. K. dotyczyły praktyki współpracy stron umów partnerskich oraz zawierały zdecydowanie negatywną ocenę ekonomiczną i moralną tzw. systemu partnerskiego;

d/ bezkrytyczną ocenę zeznań P. J. i P. P., mimo, iż świadkowie ci nadal byli i są przedstawicielami i współpracownikami pozwanej, zatem mają ekonomiczny i osobisty interes w obronie jej interesów i dlatego ich zeznania powinny być analizowane z dużą ostrożnością; nadto zeznania te niewiele wnoszą do sprawy ze względu na lakoniczność i bezprzedmiotowość;

e/ dowolne pominięcie tego, że powód założył działalność gospodarczą, ponieważ wymagała tego od niego pozwana i był to warunek konieczny do zawarcia umów partnerskich, co zostało potwierdzone w zeznaniach świadka P. P. i nie było kwestionowane przez pozwaną;

f/ dowolne ustalenie, że zakres wzajemnych praw i obowiązków stron umów partnerskich regulowały tylko postanowienia zawartych przez strony umów, podczas gdy z materiału sprawy wynika, że większość obowiązków powoda wynikało z kilkusetstronicowych ksiąg partnera oraz instrukcji, stanowiących obszerną i integralną część umów – czego pozwana nie kwestionowała;

g/ dowolne ustalenie, że powód uprawniony był do nabywania określonych rodzajów towarów tylko u pozwanej, ignorując to, że z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika, że powód po prostu nieodpłatnie otrzymywał od pozwanej towary, które miał następnie w jej imieniu sprzedawać – czego pozwana również nie kwestionowała;

h/ dowolne uznanie, że powód nie określił których przepisów prawa zarzuca obejście, w jakim zakresie miało to miejsce na nadto zamiaru obejścia przepisów ani celu, do którego kwestionowane czynności prawne miały zmierzać a którego osiągnięcie jest zakazane przez ustawę, pomimo, że powód te elementy określił;

i/ dowolne uznanie, że zarzuty powoda, co do sprzeczności umów z zasadami współzycia społecznego są bezzasadne i nie poparte rzeczową argumentacją, mimo, że wniosek przeciwny wynika z analizy zeznań M. K. oraz z dowodów obrazujących sposób reklamowania umów partnerskich przez pozwaną, w tym na stronie internetowej pozwanej, które wskazują na drastyczną różnicę pomiędzy sposobem reklamowania umów a ich realizacją;



j/ jednostronne i pobieżne uznanie, że powód zatrudniał pracowników, jako samodzielny przedsiębiorca i ignorowanie tego, że był do tego zobowiązany na podstawie umów (...) i nie miał w tym zakresie wyboru i swobody;

2/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. art. 232 k.p.c. i art. 217 § 1 k.p.c. przez dowolne oraz naruszające zasadę kontrydiktoryjności uznanie, że umowy partnerskie były w istocie umowami franchisingu, mimo, że pozwana nie podnosiła takich argumentów, przeciwny wniosek wynikał z materiału dowodowego w sprawie, tj. w przypadku umów partnerskich brak jest kluczowych elementów umowy franchisingu, tj. powód de facto nie prowadził działalności gospodarczej we własnym imieniu oraz nie uiszczał opłaty z tytułu bycia stroną umowy partnerskiej;

3/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. oraz art. 365 § 1 k.p.c. przez dowolne uznanie, że powód żądał ponownego ustalenia istnienia stosunku pracy między stronami i z tego faktu wywodził swoje roszczenie odszkodowawcze, mimo, że postępowanie w niniejszej sprawie dotyczyło innego roszczenia i oparte było na innej podstawie prawnej – powód zarzucał, że kwestionowane umowy partnerskie stanowiły obejście przepisów prawa (m.in. prawa pracy) i z tego faktu wywodził swoje roszczenia odszkodowawcze; tym samym powód nie żądał ustalenia istnienia stosunku pracy między stronami; wszystko to prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy;

4/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. oraz art. 189 § 1 k.p.c. przez dowolne uznanie, że powód nie udowodnił istnienia interesu prawnego w żądaniu pozwu, mimo iż taki interes posiadał i go udowodnił;

5/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. przez: a/ dowolne uznanie, że umowy partnerskie nie były sprzeczne z ustawą oraz nie miały na celu obejścia ustawy, mimo, że przeciwny wniosek wynikał z materiału dowodowego a Sąd nie wskazał w uzasadnieniu dlaczego i na jakiej podstawie dowodowej doszedł do takiego wniosku oraz zignorował wiele argumentów podniesionych przez powoda, konsekwencją jest nierozpoznanie przez Sąd istoty sporu, b/ dowolne ustalenie, że inicjatywa i wkład pozwanej jako strony umów partnerskich ograniczały się do udostępnienia powodowi korzystania z oznaczenia firmowego, doświadczenia życiowego i całej koncepcji systemowej prowadzenia działalności gospodarczej, przy zignorowaniu materiału dowodowego w sprawie, braku zaprzeczenia faktów przez pozwaną oraz pominięcie argumentacji powoda, co w istocie doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy;

6/ naruszenie art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 233 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że cel obejścia prawa powinien być nie tylko wiadomy stronom czynności ale także objęty ich zamiarem a czynność jest podejmowana tylko dla jego osiągnięcia, pomimo, że cel obejścia prawa nie musi być wiadomy obu stronom;

7/ naruszenie art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. oraz art. 233 k.p.c. przez błędną wykładnię relacji między tymi przepisami i poprzestanie jedynie na pobieżnej analizie przesłanek z art. 353<sup>1</sup> k.c., mimo, że ten ostatni przepis i art. 58 § 1 i 2 k.c. stanowią wzajemne uzupełnienie granic swobody umów a powód oparł powództwo bezpośrednio na art. 58 k.c. – co również decyduje o nierozpoznaniu istoty sprawy.

Podnosząc powyższe zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Powód wniosł ponadto o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

### **SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE.**

Apelacja jest bezzasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego są prawidłowe. Wszystkie istotne w sprawie okoliczności zostały ustalone w oparciu o dowody z niekwestionowanych przez strony dokumentów. Na tej podstawie Sąd Okręgowy ustalił fakt zawarcia pomiędzy powodem a poprzednikiem prawnym pozwanego czterech umów nazwanych(...) oraz ich treść, w szczególności zakres wynikających z umów uprawnień i obowiązków każdej ze stron. Jakkolwiek Sąd Okręgowy w toku procesu, przesłuchał w charakterze świadków P. P., P. J. i M. K., to depozycje tych osób stanowiły jedynie

rozwińnięcie i powtórzenie tego, co wynikało z treści dokumentów (umów(...)), przybliżyły też praktyczne zasady współpracy(...)które – co do sfery faktycznej – nie były sporne między stronami. Sporne było natomiast to, czy w świetle obowiązujących przepisów ustawy oraz zasad współżycia społecznego umowy partnerskie były ważne, oraz jaka była pozycja stron umowy, jaka była samodzielność partnera w podejmowaniu decyzji biznesowych oraz jakie były wymierne dla niego korzyści z zawarcia przedmiotowych umów. W tej części zeznania świadków różniły się między sobą, jednakże różnice te dotyczyły, bądź to zagadnień nieistotnych dla rozstrzygnięcia, bądź też kwestii materialnoprawnych, których ocena należy do sądu a nie do świadków. Większość zarzutów zawartych w apelacji powoda, choć sformułowana jako zarzut „jednostronnego i dowolnego” ustalenia przez Sąd, w istocie dotyczy materialnoprawnych ocen tego Sądu, które legły u podstaw oddalenia powództwa A. J..

Odnosząc się do tych zarzutów apelującego należy w pierwszej kolejności zauważyć, że kwestionowane w niniejszej sprawie umowy były już przedmiotem oceny sądu powszechnego. Jest poza sporem, że prawomocnym wyrokiem z dnia 21 października 2010 r., sygn. akt IVP 88/10, Sąd Rejonowy w K. oddalił powództwo A. J. o ustalenie istnienia stosunku pracy. Wbrew stanowisku powoda wyrokiem tym sądy obu instancji orzekające w niniejszej sprawie są związane w granicach, w jakich, w oparciu o dokonane ustalenia faktyczne, Sąd orzekający zastosował określoną normę prawa materialnego. Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku i postanowienia orzekającego co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym, co do zasady dotyczy jego sentencji, jednak w judykaturze i doktrynie ugruntowany jest pogląd, że związanie orzeczeniem sądu, także oddalającym powództwo lub wniosek, rozciąga się na te ustalenia faktyczne zawarte w jego uzasadnieniu, na podstawie których bezpośrednio sąd zindywidualizował normę prawną, czemu dał wyraz w rozstrzygnięciu (zob. Komentarz do art. 365 k.p.c. M. Manowska, LEX oraz np. wyroki SN: z dnia 19 października 2012 r., V CSK 485/11, LEX nr 1243099; z dnia 20 listopada 2014 r., V CSK 6/14; z dnia 16 maja 2013 r., IV CSK 624/12, LEX nr 1353259). Oznacza to, że związanie stron (oraz wyjątkowo innych osób), o którym mowa w art. 365 k.p.c., odnosi się do dyspozycji zawartej w sentencji wyroku, a więc skonkretyzowanej, zindywidualizowanej i trwałej normy prawnej wywiezionej przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych zawartych w przepisach prawnych. W tych warunkach, inne sądy, organy państwowe oraz organy administracji publicznej, orzekające w sprawach innych niż karne (§ 2), są związane prejurydycjalnie, czyli nie mogą dokonać odmiennej oceny prawnej roszczenia niż zawarta w prejurydycjacie, ale także niezdolne są dokonać odmiennych ustaleń faktycznych (por. P. Telenga, Komentarz do art. 365 k.p.c., LEX).

Wedle twierdzeń podnoszonych przez powoda w sprawie IV P 88/10, stosunek pracy miał zostać wykreowany pomiędzy nim a spółką (...) przez zawarcie umów nazwanych (...)których ustalenia nieważności powód domaga się obecnie. Oddalając powództwo A. J. Sąd Rejonowy szczegółowo ustalił treść i praktykę wykonywania powyższych umów i w oparciu o wskazane w uzasadnieniu normy art. 22 Kodeksu pracy oraz art. 353<sup>(1)</sup>k.c. uznał, że przedmiotowe umowy partnerskie nie są umowami o pracę i co za tym idzie nie kreują stosunku pracy pomiędzy powodem i stroną pozwaną. Tą oceną związane są sądy obu instancji w rozpoznawanej sprawie, co w sposób oczywisty rzutuje na jej rozstrzygnięcie – zwłaszcza w części obejmującej roszczenia odszkodowawcze powoda. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że jego szkoda wynika z obejścia przepisów prawa pracy i przepisów ubezpieczeń zdrowotnych a zwłaszcza ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Powód domagał się odszkodowania stanowiącego, równowartość składek na ubezpieczenie społeczne lub zdrowotne, świadczeń na rzecz Funduszu (...) czy też ekwiwalentu za zaległy urlop wypoczynkowy, które powinien był odprowadzać do właściwych jednostek, bądź świadczyć powodowi, pozwanemu – jako pracodawca. Przyjęcie, że roszczenia powoda są uzasadnione, wymagałoby dokonania uprzedniej materialnoprawnej oceny umów partnerskich łączących strony i przyjęcia, iż w świetle przepisów art. 22 § 1<sup>(1)</sup> i 2<sup>(1)</sup> umowy te doprowadziły do powstania pomiędzy powodem a poprzednikiem prawnym pozwanego stosunku pracy oraz, że pozwany nie wykonał ciężących na nim na mocy tego stosunku obowiązków. Jak wynika z wcześniejszych uwag, z uwagi na wynik sprawy IVP 88/10, taka ocena jest niedopuszczalna w świetle art. 365 § 1 k.c. Podobne założenie leży u podstaw żądania zapłaty odszkodowania w kwocie 100 951, 89 zł, z tytułu pozbawienia powoda prawa do wyższych świadczeń emerytalnych. Powód uzyskalby większą emeryturę, gdyby pozwany nie obchodził prawa i w istocie spełniał swoje obowiązki względem powoda, zgodnie z treścią łączącego ich stosunku prawnego, czyli jako pracodawca. Takie prejurydycjalne założenie jest wykluczone, ponieważ z uwagi na prawomocne rozstrzygnięcie Sądu w sprawie IVP 88/10

i ustalenia faktyczne będące jego podstawą, godziłoby w zasadę *res iudicata*, skodyfikowaną w przepisie art. 365 § 1 k.c. W konsekwencji przyjąć należy, że roszczenia odszkodowawcze powoda uznać należy za bezzasadne a limine.

Powództwo o ustalenie nieważności umów partnerskich, zawartych przez powoda z pozwanym również musi zostać oddalone. Przede wszystkim należy pamiętać, iż podstawą wytoczenia powództwa ustalającego jest przepis art. 189 k.p.c., który stanowi, że powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Z normy tej wynikają materialnoprawne przesłanki zasadności powództwa ustalającego. Będzie ono oddalone przede wszystkim, jeżeli powód nie ma interesu prawnego do jego wytoczenia, ale także – jeżeli interes taki istnieje – gdy twierdzenie powoda o istnieniu lub nieistnieniu stosunku prawnego okaże się bezzasadne. Interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Brak interesu prawnego w rozumieniu komentowanego przepisu ma miejsce wówczas, gdy stan niepewności prawnej może być usunięty w drodze dalej idącego powództwa - np. o świadczenie ( np. wyroki SN: z dnia 29 lutego 1972 r., I CR 388/71, LEX nr 7066; z dnia 4 marca 2011 r., I CSK 351/10, LEX nr 785272; z dnia 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 453/09, LEX nr 578163). Jeśli więc powód może dochodzić, i dochodzi, roszczeń odszkodowawczych, których źródłem ma być nieważność umów łączących go z pozwanym, to może tę wadliwość wykazywać przesłankowo w postępowaniu o zapłatę odszkodowania, bez potrzeby formułowania odrębnego żądania o ustalenie przez Sąd nieważności umów. Powód w apelacji podnosi, że bez ustalenia (wyrokiem sadu) nieważności umów, nie będzie w stanie uzyskać rekompensaty za szkodę, którą poniósł z winy pozwanego. Jest to pogląd oczywiście nieprawidłowy – właśnie dlatego, że powód może wystąpić z dalej idącymi roszczeniami, nie ma interesu w osobnym powództwie ustalającym. Powód twierdził też, iż jego interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umów wynika z faktu bycia ich stroną. Rozumowanie to byłoby poprawne, gdyby umowy, których dotyczy żądanie ustalające, wciąż obowiązywały. Tymczasem, jak wynika z niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji, dwie pierwsze umowy zostały rozwiązane w dniach 7 października i 30 grudnia 2009 r jednostronnym oświadczeniem woli pozwanego, dwie kolejne, w dniach 2 października 2009 i 20 maja 2010 r – za porozumieniem stron. Nie istnieje zatem stosunek prawny, którego ustalenia nieważności powód się domaga a powód już nie jest jego stroną.

Jakkolwiek brak interesu prawnego stanowi dostateczną przyczynę oddalenia powództwa o ustalenie nieważności umów (...)jedynie dla porządku odnotować należy, że Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, co do braku merytorycznych podstaw do uznania za nieważne umów partnerskich, które powód zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego w dniach 22 grudnia 2006 r, 1 października 2007 r, 11 kwietnia 2008 r i 17 grudnia 2008 r. Przepis art. 353<sup>(1)</sup> k.c. wskazuje na podstawowy element, jaki dla swobody umów obligacyjnych ma kompetencja stron w zakresie kształtowania treści zobowiązania. Strony mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zasada swobody umów stwarza podmiotom obrotu cywilnoprawnego możliwość kształtowania stosunków zobowiązaniowych innych niż typowe (skodyfikowane). Strony uzyskują kompetencję do tworzenia zupełnie nowych typów umów niepodobnych do normatywnie określonych w kodeksie cywilnym lub innych ustawach. Mogą także wzorować się na umowach nazwanych, ale określając łączący ich stosunek zobowiązaniowy dokonywać pewnych modyfikacji lub uzupełnień, kreując w ten sposób bardziej odpowiedni dla nich instrument prawny. Przykładem tego rodzaju nietypowego stosunku obligacyjnego, jest umowa franchisingu, powszechnie obowiązująca w obrocie prawnym. Rację ma jednak pozwany, iż łącząca strony umowa(...), nie posiada takich cech, które definiują umowę franchisingu. Przede wszystkim franchisingobiorca działa przez cały czas trwania umowy we własnym imieniu i na własny rachunek, korzystając (odpłatnie) z dostarczonego przez franchisingodawcę tzw. pakietu franchisingowego, czyli know-how: oznaczenia jego firmy, godła-emblematu, symboli i patentów. W łączącym strony stosunku brak było elementu samodzielności ekonomicznej powoda (partnera) w prowadzeniu działalności. Był on – w ocenie Sadu Apelacyjnego – bardziej zbliżony do umowy agencyjnej (art. 758 § 1 k.c) skoro powód, jako (...) za wynagrodzeniem prowizyjnym sprzedawał towar należący do powoda. Zawarte przez strony umowy partnerskie niewątpliwie stanowiły stosunek cywilnoprawny (a nie stosunek pracy) łączący w sobie elementy umów agencyjnej, dzierżawy i zlecenia. Brak jakichkolwiek podstaw do podważenia ważności przedmiotowych umów. Ich rzekomą sprzeczność z prawem powód konstruował przyjmując

niedopuszczalne w tym procesie założenie (art. 365 § 1 k.c.), że stanowiły one umowy o pracę. Brak też jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że oceniane umowa pozostawała w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Takiego wniosku nie sposób wyprowadzić stąd jedynie, iż efekty finansowe współpracy stron nie były tak korzystne, jak powód tego oczekiwał. Dlatego też zawarty w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego, uznać również należy za bezzasadny.

Wszystkie powyższe uwagi musiały doprowadzić do oddalenia apelacji powoda jako bezzasadnej, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Andrzej Struzik SSA Robert Jurga